

Grzegorz Pawłowski

Problem użycia terminu "konotacja", jego rozumienia oraz statusu ontologicznego konotacji

Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik nr 1,
173-186

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Grzegorz PAWŁOWSKI

Uniwersytet Warszawski

Problem użycia terminu „konotacja”, jego rozumienia oraz statusu ontologicznego konotacji

Z wyrażeniem *konotacja* wiąże się szereg problemów. Mają one a) charakter terminologiczny, wciąż bowiem brak jest zgodności wobec jednoznacznego użycia i rozumienia wyrażenia *konotacja* jako terminu¹, b) można łatwo zauważyć, iż główny problem dotyczy przede wszystkim rozumienia tego, co zwykle określa się tym terminem – wynika to z różnych tradycji lingwistycznych, w ramach których to zagadnienie było podejmowane.² Doskonałą ilustracją rozbieżności stanowisk jest dyskusja toczona jeszcze w latach 80. i na początku lat 90. ubiegłego stulecia.³ Głosy wysuwane w tej dyskusji w przeważającej większości wynikały z założeń programowych semantyki i leksykologii strukturalnej i tylko nieliczne z nich, takie jak J. Bartmińskiego (1988) czy T. Krzeszowskiego (1994), osadzone były w nurcie kognitywnym. Kolejnym bardzo istotnym problemem, który z punktu widzenia lingwistyki antropocentrycznej (por. m.in. F. Grucza, 1983, 1988, 1992, 1992b, 1993, 1993b, 1997, 2007) nie był dotychczas poruszany *explicite*, jest c) status ontologiczny konotacji. Jednym z powodów, dlaczego pytanie o status ontologiczny konotacji nie zostało postawione jest fakt, iż konotacja stanowi nie tylko trudny problem dla analizy teoretycznej, ale także, a może nawet przede wszystkim, bardzo trudny problem empiryczny. Pytania deskryptywne stawiane są zazwyczaj w oparciu o tradycyjne rozumienie wyrażenia *konotacja*, tj. takie, które, począwszy

¹ Mam tu na myśli w szczególności uczonych osadzonych w różnych naukowych tradycjach: K. Ajdukiewicz, 1971; J. Bartmiński, 1988; U. Eco, 1988, 1991, A.J. Gereims, 1967, 1970, 1970b; J. Pelc, 1994; L. Hjelmslev, 1953; T. Krzeszowski, 1994; K. Bühler, 1978; R. Barthes, 1961, 1972; A. Martinet, 1967.

² Por. L. Bloomfield, (1933) 1957; L. Hjelmslev, (1943) 1953; G. Gołąb, 1967; M. Zarebina, 1967; K. Bochman, 1974; G. Walczak, 1977; K.H. Stierle, 1977; C. Kerbrat-Orecchioni, 1977; G. Rössler, 1979; W. Dieckmann, 1979; E. Andringa, 1979; Th. Schippan, 1972, 1979, 1979b; R. Tokarski, 1988, 1990, 1991.

³ Por. O. Bykova, 1981; Ch. Kindervater, Th. Schippan, 1982, 1983, 1985, 1987, 1992; G. Lerchner, 1983; G. Scheidweiler, 1983, 1984; E.I. Sendel's, 1985; H.-M. Miltz, 1986; V.-I. Šahovskij, 1987; J. Bartmiński, 1988; R. Tokarski, 1988, 1990, 1991; A. Pajdzińska, 1988; L. Jordanskaja/I. Mielczuk, 1988; A. Dausés, 1989; J. Helmbrecht, 1990; B. Garza-Cuaron, 1991; R. Lewicki, 1993; T. Krzeszowski, 1994; U. Fix, 1997.

od J.S. Milla (1843/1925) – biorąc pod uwagę opublikowane monografie i artykuły naukowe, jest jeszcze dość silnie reprezentowane.⁴ Natomiast pytania analityczne dotyczące głównie badań empirycznych formułowane są zazwyczaj na podstawie kryteriów o charakterze taksonomicznym, które nie pozwalają w pełni na wypracowanie takiego paradygmatu metodologicznego, dzięki któremu możliwa byłaby wyczerpująca analiza różnorodnych, tj. w szczególności tych antropologicznie uwarunkowanych czynników, które konotację, rozumianą jako inherentny komponent wiedzy konkretnego mówcy-słuchacza, determinują.

Problemy te można rozpatrywać co najmniej w trzech aspektach, a) próba ustalenia zakresu wyrażenia *konotacja*, jak również próba analizy zagadnienia, do którego to wyrażenie odwołuje, wiąże się z potrzebą wykreowania odpowiedniego aparatu deskryptywnego i/lub uściślenia już istniejących terminów specjalistycznych stosowanych w dyskursie lingwistycznym, b) konotacja „domaga się” jasnej odpowiedzi na pytanie o jej status ontologiczny, czego konsekwencją jest pytanie o jej udział w (rzeczywistym) znaczeniu idiolektalnym (por. F. Grucza 1993). Należałoby w związku z tym, c) czynić starania w kierunku usprawnienia już istniejących lub wypracowania nowych metod pozyskiwania, analizy tzw. wyrażen konotacyjnych oraz implementowania ich w zakres opisu jednostki leksykalnej, a w konsekwencji także w kierunku uwzględnienia ich w procesie formułowania normatywnego opisu leksykograficznego danej jednostki słownikowej.

Biorąc pod uwagę długoletnią tradycję posługiwania się wyrażeniem *konotacja*, a także silną tendencję dotyczącą rozumienia, co więcej, definiowania konotacji, można stwierdzić, iż literatura poświęcona temu zagadnieniu jest wciąż jeszcze dość skromna, i mimo wielu starań, bardzo daleka od jednoznacznego konceptualizowania problemu, a zarazem użycia samego terminu *konotacja* w tekstach specjalistycznych. O ile natomiast w artykułach już opublikowanych konotacja stanowi temat rozważań naukowych, o tyle z całą pewnością brak jest w nich precyzyjnego rozróżnienia pomiędzy wyrażeniem *konotacja* a rzeczywistą konotacją,⁵ czego konsekwencją jest, lub może być, nieadekwatny, a nawet mylący, opis terminu *konotacja* jak również, a może nawet przede wszystkim, wyraźny brak odniesienia do statusu ontologicznego rzeczywistej konotacji jako inherentnego komponentu wiedzy. Z tej wstępnej diagnozy wynika, że należy szukać możliwości wypracowania takiego języka specjalistycznego (technolektu⁶), za pomocą którego

⁴ Należałoby tutaj wymienić takich autorów, jak W. Gowerdowskj 2002; H. Burkhardt 2001; D. Kępa-Figura 2001; R. Lewicki 1993; J. Bartmiński 1984, 1988; A. Nagórko 1988; G. Rössler 1979; Th. Schippan 1972, 1979, 1982, 1983, 1987, 1992. Wyjątek stanowi T. Krzeszowski, 1994, który zasadniczo nie widzi potrzeby odróżniania konotacji od denotacji.

⁵ Do autorów, którzy nie dokonują takiego rozróżnienia, należą J. St. Mill 1925; K. Ajdukiewicz 1971; G. Gołąb 1967; G. Walczak 1977; M. Zarębina 1967; R. Tokarski 1988, 1990, 1991; J. Bartmiński 1984, 1988; A. Nagórko 1988; G. Rössler 1979; Th. Schippan 1972, 1979, 1982, 1983, 1987, 1992; P.M.E. Braselmann 1981; U. Eco 1988; (1972) 2002, (1976) 1991, B. Garza-Cuarón 1991; M. Brzozowska, 2000, 2003; H. Burkhardt 2001.

⁶ Termin *technolekt* został wykreowany przez F. Gruczę jako określenie języka specjalistycznego. Por. F. Grucza, 1993b. Por. także S. Grucza, 2004.

możliwe będą: a) precyzyjna analiza wyrażen językowych, będących rezultatem konkretnych zindywidualizowanych konotacji realizowanych przez konkretnych mówców-słuchaczy, oraz b) jednoznaczny, tj. możliwie niemetaforyczny, „opis” konotacji pod względem jej statusu ontologicznego. Dlatego zamierzam skupić się przede wszystkim na zagadnieniach, które zarówno dla analizy wyrażenia *konotacja*, jak i eksplikacji statusu ontologicznego rzeczywistej konotacji wydają się niezbędne, a które – jak dotąd, zwłaszcza z punktu widzenia lingwistyki antropocentrycznej, a ściślej mówiąc antropocentrycznej teorii języków (F. Grucza, 1983 i.in.), nie zostały jeszcze poruszone.

Zanim przejdę do wskazanych wyżej problemów, chciałbym najpierw pokrótce odpowiedzieć na następujące pytanie: Dlaczego lingwiści wydają się „zaniebyszać” konotację? Na pierwszy rzut oka pytanie to może budzić zdziwienie, biorąc pod uwagę dość znaczną liczbę cytowanych wyżej artykułów naukowych na ten temat. Lektura skłania jednak do konstatacji, iż tezy, które zostały w nich postawione, zagadnienia w pełni nie wyczerpują. Ponadto już sam fakt, iż istnieją zaledwie dwie monografie poświęcone analizie teoretycznej konotacji może świadczyć o tym, jak rzadko ten problem, jest podejmowany kompleksowo (G. Rössler, 1979; B.C. Kerbrat-Orecchioni 1977). W dyskursie poświęconym konotacji brakuje przede wszystkim pytań o status ontologiczny (rzeczywistej) konotacji, a także o jej udział w (rzeczywistym) znaczeniu idiolektalnym. Termin *znaczenie idiolektalne* należy rozumieć jako a) logiczną sumę wszystkich komponentów wiedzy, które podczas (jednorazowego) aktu sygnifikacji współkonstruują dany element językowy, b) produkt wiedzy konkretnego mówcy-słuchacza, w szczególności jego właściwości językowych. Istotny jest przy tym fakt, iż znaczenie idiolektalne jest wyłącznie atrybutem, a ściślej mówiąc, dynamicznym konstruktem wielu atrybutów konkretnego (ludzkiego) mózgu. W tym świetle takie wyrażenia jak: *słowo „x” ma znaczenie „y”*, lub *wyraz „y” znaczy „z”*, wydają się nieuzasadnione (por. G. Pawłowski, 2009). Nie należy bynajmniej pomijać dotychczasowego dorobku naukowego autorów, którzy mimo iż kwestii ontologicznych nie podejmują, to jednak znacząco przyczyniają się do bardziej precyzyjnego opisu konotacji (paradygmatycznej lub syntagmatycznej), rozumianej jako konkretne wyrażenie językowe na podstawie zebranych i przeanalizowanych korpusów językowych.⁷ Zdecydowana większość z nich posługuje się terminem *konotacja* w jego klasycznym rozumieniu, tj., jak można przypuszczać, utożsamia ontologiczny status konotacji z jej łacińskim źródłosłowem *connotātiō*, czyli *współznaczać*. Tę zależność można dostrzec, analizując pobieżnie już tylko niektóre z tytułów książek czy artykułów, takich jak: *Konotacja a znaczenie*; *Konotacja – Studium współznaczenia i znaczenia pobocznego*; *Znaczenie słowa i konotacja* itp. Można zatem odnieść wrażenie, że konotacja – definiowana bądź co bądź jako znaczenie poboczne, z równoprawnego uczestnictwa w (rzeczywistym) znaczeniu idiolek-

⁷ Por. T. Krzeszowski 1994; 1997; B. Garza-Cuaron 1991; P.M.E. Braselmann 1981; R. Lewicki 1993; W. Gowerdowski 2002; A. Steinert 2003; R. Tokarski 1988, 1990, 1991; U. Eco 1972, 1976, 1988; H. Burkhardt 2001; M. Brzozowska 2000, 2003 etc.

talnym jest wypierana, a nawet wykluczana. Wydaje się, że istnieją co najmniej trzy powody, które do tego stanu rzeczy się przyczyniają. Po pierwsze: próby pozyskiwania, kategoryzowania oraz normatywnego opisu konotacji napotykać na brak odpowiednich paradygmatów metodologicznych; po drugie: konotacji jako inherentnego komponentu wiedzy nie można/nie da się analizować na podstawie kryteriów stosowanych do opisu wyrażen językowych, co więcej nie ma jak dotąd takiego „instrumentu”, dzięki któremu taka analiza byłaby możliwa; po trzecie: kryteria opisu jednostek leksykalnych jako jednostkowych wyrażen są najczęściej zbyt niedoskonałe, aby móc w pełni oddać znaczenie rzeczywistej konotacji, do którego ono (konkretnie wyrażenie) odwołuje, oraz zrekonstruować zależności, w jakie wchodzi rzeczywista konotacja z innymi komponentami wiedzy. Z tych względów konotacji przypisuje się atrybuty nieostrej kategorii znaczenia oraz redukuje ją do roli efemerycznych, subiektywnych, emotywno-wartościujących, czy też para- lub niejęzykowych właściwości wyrażen językowych (G. Gołąb 1967; W. Dieckmann 1979; V.-I. Šahovskij 1987; H. Bußmann 1991). Chciałbym na marginesie zaznaczyć, iż sformułowanie *właściwości wyrażen językowych*, którym się posłużyłem, rozumiane jest w lingwistyce bardzo często w sposób dosłowny, tzn. wyrażeniom językowym przypisuje się implicite właściwości, których one, wyłączając ich grafemiczną czy foniczną właściwość, nie mają (Por. F. Grucza 1997b, 1993b). Może to prowadzić do nieporozumień w dyskursie, z powodu których ustalenie statusu ontologicznego konotacji stanie się zadaniem bardzo trudnym lub niemożliwym do zrealizowania.

Teraz chciałbym przejść do przedstawienia koncepcji rozumienia terminu *konotacja*, a także zwrócić szczególną uwagę na problemy dotyczące konstytuowania się znaczenia idiolektalnego. Na wstępie należy przypomnieć, iż lingwistyka nie jest nauką empiryczną sensu stricto. Mimo iż jej aparat badawczy jest stale udoskonalany, to jednak lingwiści ciągle jeszcze nie mają dostępu do rzeczywistych mentalnych faktów, czyli form i ich rzeczywistych treści, a w konsekwencji także i do samej konotacji. Na marginesie dodam, iż znak językowy, jako metafora wiążąca w postulowanej symbiozie formę i treść, jest od dłuższego czasu przedmiotem mojego krytycznego oglądu. Lingwistyka nie rozwinęła narzędzi technologicznych i metodologicznych, dzięki którym możliwy byłby wyczerpujący opis konotacji jako faktu ontologicznego. Co więcej, wypracowanie takiego deskryptywnego modelu to cel wciąż jeszcze bardzo odległy. Zatem każdy lingwista, który podejmuje się pracy badawczej na materiale empirycznym, powinien zdawać sobie sprawę z tego, iż konotacje jako konkretne i jednorazowe wyrażenia językowe, te (rzeczywiste) istniejące w konkretnym ludzkim mózgu, wyłącznie szcążkowo „reprezentują”. Nie pozostaje mu więc nic innego jak próba analizy konotacji jako jednorazowych wyrażen językowych wyłącznie w świetle rzeczywistych idiolektów, tj. (językowych) właściwości ich konkretnych właścicieli (F. Grucza 1993b, 1997b).

Aby taka analiza była możliwa, niezbędne wydaje się wypracowanie odpowiedniego aparatu deskryptywnego, tzn. w szczególności terminów specjalistycznych, które umożliwią precyzyjną dyferencjację omawianych zagadnień w ramach dys-

kursu naukowego.⁸ Dlatego należy na wstępie odróżnić *konotację idiolektalną* od *konotacji polilektalnej*. Różnica między konotacją idiolektalną a polilektalną nie dotyczy sposobu ich generowania. Chodzi tutaj raczej o stopień zinternalizowania, czy inaczej, „ukonstytuowania” konotacyjnych komponentów wiedzy w umyśle konkretnego mówcy-słuchacza. Konotacje polilektalne stanowią logiczny przekrój⁹ konotacji idiolektalnych generowanych przez konkretnych mówców-słuchaczy danej wspólnoty językowej. Termin *konotacja idiolektalna* rozumiem dwójako, oznacza on, a) mentalny konstrukt (rzeczywistych) komponentów wiedzy, branych pod uwagę przez mówcę-słuchacza podczas konstytuowania się znaczenia idiolektalnego danego idioleksemu, tj. *tych* komponentów wiedzy, które składają się na rzeczywisty znak językowy – ważne jest przy tym, aby odróżniać konotację idiolektalną od konotacyjnych komponentów wiedzy, które wraz z komponentami denotacyjnymi *współ*konstytuują znaczenie idiolektalne idioleksemu, b) konkretne, jednorazowe, (często efemeryczne) wyrażenie językowe, które jest empirycznie dostępnym wytworem wiedzy konkretnego mówcy-słuchacza. Tenże wytwór może „awansować”, o ile będzie on udziałem także innych mówców-słuchaczy danej wspólnoty językowej, do bardziej powszechnie identyfikowanej i reprezentowanej konotacji polilektalnej. Ponadto należy dokonać rozróżnienia pomiędzy konotacją polilektalną a rzeczywistą konotacją polilektalną. Termin *konotacja polilektalna* odnosi się do „wspólnych atrybutów” konkretnej wspólnoty językowej, w ramach której konotacje idiolektalne – o ile bardziej ukonstytuowane w ludzkich umysłach tej wspólnoty i bardziej powszechnie reprezentowane przez konkretne wyrażenia językowe, mogą stać się nieodłącznym komponentem znaczenia idiolektalnego większej liczby mówców-słuchaczy, oraz – byłoby to praktyką bardzo pożądaną, istotnym, a nawet obligatoryjnym, elementem opisu jednostki leksykalnej. Innymi słowy: konotacja polilektalna stanowi (morfo)logiczny przekrój, który należy rozumieć jako abstrakcyjną kategorię jakiegoś abstrakcyjnego systemu, np. określonego języka narodowego (por. F. Grucza 1983). Natomiast termin *rzeczywista konotacja polilektalna* wskazuje na realne byty, tzn. materialnie i fizycznie istniejące konotacje idiolektalne – konkretne fakty mentalne, które stanowią rzeczywisty atrybut sfery mentalnej konkretnych mówców-słuchaczy. W tym świetle termin *rzeczywista konotacja polilektalna* powinien być rozumiany jako (morfo)logiczna suma wszystkich możliwych (rzeczywistych) konotacji idiolektalnych ich posiadaczy, tzn. konkretnych ludzi, co w wypadku właściwego badania empirycznego oznacza ni mniej, ni więcej, jak arytmetyczną sumę tych respondentów, którzy czują się członkami danej wspólnoty językowej.¹⁰

Konotacje idiolektalne i polilektalne jako wyrażenia językowe różnią się od siebie wyłącznie stopniem ich „uwsólnotowienia”, tj. łącznej okurencji. Przy

⁸ O potrzebie tworzenia i rejestrowania aparatu deskryptywnego języków specjalistycznych mówi S. Grucza, 2007.

⁹ Termin *logiczny przekrój* zastosował po raz pierwszy F. Grucza 1997.

¹⁰ Każdy respondent będący formalnie lub czujący się członkiem danej wspólnoty językowej powinien mieć prawo kształtować (własne) konotacje idiolektalne, a tym samym uczestniczyć w kształtowaniu konotacji polilektalnych.

czym ontologiczny status (rzeczywistych) konotacji idiolektalnych i rzeczywistych konotacji polilektalnych pozostaje ten sam. Problemem leksykologicznym i leksykograficznym zarazem pozostaje jednak pytanie, na ile konotacja idiolektalna (w warstwie wyrażeniowej) może stać się normatywnym elementem opisu jednostki leksykalnej. Innymi słowy, jest to pytanie o formalne kryteria, które umożliwiłyby uwzględnienie ontologicznie ukonstytuowanych i bardziej powszechnie reprezentowanych konotacji idiolektalnych, czyli według powyższej eksplikacji, konotacji polilektalnych, i włączanie ich jako normatywnych konotacji polilektalnych w zakres opisu jednostki leksykalnej.

Z powyższego wywodu wynika, iż terminu *konotacja* nie używam w znaczeniu intensji, czyli – jak jest to praktykowane, „treści wyrażenia”.¹¹ W świetle założeń semantyki antropocentrycznej konotacja nie jest ekwiwalentem intensji, ponieważ intensja jest przede wszystkim kategorią logiczną, podczas gdy termin *konotacja* należy do kategorii opisu kodu językowego, czyli stanowi element terminologii stricte lingwistycznej (zob. U. Eco 1991). Ponadto wyrażeniu *konotacja* nie „przypisuję” wyłącznej implikacji wszystkich elementów „treści wyrażenia”, a zwłaszcza rozumianej jako opozycję względem jego ekstensji. Tym bardziej – podążając za wywodem F. Gruczy (1997b) – nie „przypisuję” mu właściwości, które są udziałem podmiotów ludzkich, ma to miejsce w wypadku formułowania takich wyrażen jak: *wyraz „czerwony” konotuje komunizm czy: flaga amerykańska konotuje demokrację*. Z punktu widzenia antropocentrycznej teorii języków tego typu wyrażenia są nieprecyzyjne. Innymi słowy, wyraz sam w sobie nic nie konotuje – nie jest on podmiotem sprawczym, lecz *odwołuje* do znaczenia idiolektalnego, które konstytuuje się w konkretnym ludzkim umyśle. Obie nieścisłości, tzn. używanie wyrażenia *konotacja* jako terminu w rozumieniu logicznym dla potrzeb rozważań o charakterze stricte lingwistycznym, jak również przypisywanie mu właściwości sprawczych, tj. będących atrybutem konkretnych podmiotów ludzkich, mogą prowadzić do sytuacji, w której konotację definiuje się wyłącznie poprzez opozycję względem denotacji, czyli zakresu wyrażenia, pomijając jednocześnie jedno z naj-istotniejszych pytań dotyczących jej rzeczywistego statusu ontologicznego. Problem zasadniczo polega na tym, iż często utożsamia się rzeczywiste języki ludzkie, także w fachowym dyskursie w ramach samej lingwistyki, z wyabstrahowanym materiałem empirycznym języka rzeczywistego czy też z całymi korpusami językowymi (por. F. Grucza 1997). W konsekwencji także konotacje stają się ontycznymi bytami, które względem swoich właścicieli, tj. konkretnych ludzi, zachowują niezależność. W istocie nie istnieją one w sensie ontologicznym w żadnej formie poza konkretnym ludzkim mózgiem i błędem byłoby przypisywanie wyrażeniom, które je jedynie reprezentują, atrybutów ludzkich, a tym bardziej definiowanie ich jako narzędzi komunikacyjnych mających służyć porozumiewaniu się ludzi (ibid.). Zatem w sensie ontologicznym konotacja jest „specyficznym” rodzajem wiedzy językowej, tj. faktem mentalnym, który ukonstytuowany w ludzkim mózgu, a ściślej mówiąc w ludzkim umyśle,¹² może być dopiero wyrażony

¹¹ Por. J. St. Mill, (1843) 1925 L. Hjelmslev, 1953; R. Carnap, 1942, 1947; J. Bartmiński, 1988.

¹² Odróżnienia pomiędzy wyrażeniami *mózg* a *umysł* dokonuję za F. Grucza, 1988, 1993, 1997.

jako konkretne wyrażenie językowe. Ponadto konotacja – w „warstwie” mentalnej, jest poddana oddziaływaniu różnych czynników, jakie mówca-słuchacz w ciągu całego życia nieustannie internalizuje. Pragnę jednak wyraźnie podkreślić, iż tego rodzaju oddziaływanie ma miejsce wyłącznie w sferze mentalnej mówcy-słuchacza, tj. w jego umyśle, gdzie różne komponenty wiedzy, już to tzw. „czysto” językowe, już to tzw. „niejęzykowe” w procesie wzajemnej korelacji tworzą konstrukt znaku językowego. Konotacja jest, zatem zarówno w sferze mentalnej, jak i w sferze sensualnej, czyli w sferze dostępnej analizie empirycznej, wytworem właściwości językowych, w szczególności wytworem wiedzy językowej konkretnego mówcy-słuchacza. Dlatego nieuzasadniona wydaje się próba wykluczania jej ze sfery szeroko pojętego doświadczenia konkretnego człowieka, a ściślej mówiąc z jego kompetencji kulturowej.¹³

Wszystkie komponenty wiedzy, które zostały zinternalizowane w umyśle ludzkim, są ze sobą powiązane, co więcej, nie da się ich – biorąc pod uwagę obecny stan badań, jako bytów ontycznych, od siebie oddzielić w taki sposób, aby możliwa była analiza ich wzajemnego statusu kognitywnego. W tym świetle konotacja jest konstruktem wielu różnych komponentów wiedzy, już to tych stanowiących o tzw. wiedzy o świecie, już to tych stanowiących o wiedzy antropologicznej. Tak pojmowana konotacja przedstawia się jako składnik zindywidualizowanej wiedzy, na której podstawie mówca-słuchacz może wygenerować konkretne wyrażenie językowe, np. konkretną konotację paradygmatyczną. Konotacja jest wytworem kompetencji językowej mówcy-słuchacza, dlatego „skupia w sobie” również takie czynniki, które względem tzw. „znaczenia podstawowego” zwykle uznaje się za peryferyjne, tzn. takie, które w konstytuowaniu znaczenia idiolektalnego udziału nie biorą.¹⁴

Ponieważ konotacja nie jest wyłącznie wytworem tzw. wiedzy „czysto” językowej, wydaje się zasadne rozpatrywane zarówno jej statusu, jak i właściwości w świetle komunikacyjnej kompetencji językowej,¹⁵ w której zakresie się częściowo formuje. Komunikacyjna kompetencja językowa zakłada znajomość tzw. niejęzykowych systemów komunikacyjnych, tj. systemów, na które składają się czynniki parajęzykowe, akustyczne, wizualne, tzn. czynniki uwarunkowane antropologicznie. Ich znajomość w komunikacji interpersonalnej jest niezbędna. Przy tym nieodzowna jest także znajomość odpowiednich systemów kulturowych oraz poszczególnych aktów kulturowych, które konstytuują tzw. kompetencję kulturową. Kompetencja kulturowa jest wobec wymienionych kompetencji nadrzędna, dlatego implementuje także konotację, jako jeden ze swoich składników. Konotacja stanowi prymarnie mentalny konstrukt wielu komponentów wiedzy, które są częścią kompetencji językowej, komunikacyjnej oraz kompetencji kulturowej. Konotacja niejako „odzwierciedla” różne komponenty wiedzy, a tym samym jest jednym z istotnych składników, które w procesie sygnifikacji współkonstruuja zna-

¹³ Wyrażenia *kompetencja kulturowa* używam za F. Grucza, 1992.

¹⁴ Przykładem na zilustrowanie tego typu stanowiska są dostępne powszechnie słowniki językowe.

¹⁵ Wyrażenia *komunikacyjna kompetencja językowa* używam za F. Grucza, 1988.

czenie idiolektalne. Sekundarnie natomiast konotacja jest konkretnym wyrażeniem językowym, które komponenty wiedzy, rozumiane jako logiczna suma wszystkich komponentów biorących udział w konstytuowaniu się znaczenia idiolektalnego, wyłącznie reprezentuje. Można ją zatem określić jako *multimedialny atrybut konkretnej idiokultury*,¹⁶ który jest internalizowany, czy też autonomicznie generowany, przez konkretnego mówcę-słuchacza oraz realizowany przez niego w postaci konkretnego wyrażenia językowego.

Konotacja jest multimedialnym wytworem umysłowej aktywności konkretnego mówcy-słuchacza, który w procesie sygnifikacji, poczynając od wrodzonych uwarunkowań antropologicznych po wytworzoną przez siebie kompetencję kulturową, może internalizować *wszystkie* tzw. językowe, jak i *wszystkie* tzw. niejęzykowe czynniki jako *równouprawnione* komponenty wiedzy, i „wpisywać” je w zakres znaczenia idiolektalnego wytwarzanego przez siebie idioleksemu. Konotacja jest więc wytworem idiokulturowym konkretnego mówcy-słuchacza – konstruktem mentalnym zarówno tych denotacyjnych, jak i konotacyjnych komponentów wiedzy, który jako ukonstytuowany produkt procesu sygnifikacji może być realizowany w postaci odpowiednich ciągów grafemów lub ciągów fonemów.

W tym świetle rozróżnienie pomiędzy konotacją a denotacją nie powinno polegać na opisie jednostki leksykalnej wyłącznie według kryteriów stricte taksonomicznych, lecz na rozpoznaniu konstytutywnych komponentów wiedzy, jakie w umyśle mówcy-słuchacza dla ukonstytuowania się idioleksemu i reprezentującego go wyrażenia językowego zostały (do tej pory) zinternalizowane. Innymi słowy, zarówno konotacyjne, jak i denotacyjne komponenty znaczenia idiolektalnego podlegają tym samym zasadom sygnifikacji, tak więc w sensie ontologicznym „mają” ten sam status. Analiza materiału empirycznego, którą przeprowadziłem w ramach badań nad konotacją (por. G. Pawłowski 2007), pokazała, że normatywne sememy opisu danej jednostki leksykalnej nie zawsze odpowiadają tym empirycznie pozyskanym i zrekonstruowanym. Tym samym normatywna denotacja nie zawsze okazuje się empirycznie zrekonstruowaną denotacją, a normatywna konotacja,¹⁷ zwłaszcza iż w leksykografii nie jest rejestrowana, nie zawsze pokrywa się z empirycznie zrekonstruowaną konotacją. Wniosek: znaczenie idiolektalne, rozumiane jako dynamiczny konstrukt formy i treści, ukonstytuowany w umyśle konkretnych mówców-słuchaczy, należałoby rozumieć jako *aktualny* udział tych konotacyjnych, czyli słabiej zinternalizowanych, i tych denotacyjnych, czyli silniej zinternalizowanych komponentów wiedzy, jakie „przypisywane” są jakiemuś wyrażeniu językowemu. Co więcej każdy z wymienionych komponentów poddawany jest permanentnym modyfikacjom i przewartościowaniom, toteż należy sądzić, iż komponenty konotacyjne mogą osiągnąć status komponentów denotacyjnych, i vice versa. Tę zależność wykazały moje badania w zakresie pomiaru tzw. potencjału konotacyjnego (por. G. Pawłowski 2007). Nawiasem mówiąc byłoby pożądanym, aby uwzględnić tę współzależność na poziomie konstrukcji normatywnych opisów leksemów, biorąc przy tym pod uwagę wyniki (re)konstrukcji znaczeń polilektal-

¹⁶ Terminu *idiokultura* używam za F. Grucza, 1988, 1992, 2000.

¹⁷ Chodzi tutaj o normatywną konotację rejestrowaną głównie na podstawie dostępnych kolokacji.

nych.¹⁸ Pożądane byłoby także, aby leksykografia z większą śmiałością rejestrowała sememy konotacyjne jako współkonstyтуanty opisu jednostki leksykalnej. Stanowiłoby to podstawę takiego postępowania, aby sememy uznawane (dotychczas) za konotacyjne – reprezentowane przez silne konotacje polilektalne – mogły osiągać status normatywnych sememów denotacyjnych, sememy denotacyjne natomiast – o ile słabiej reprezentowane przez denotacje polilektalne – mogły być uznane za normatywne sememy konotacyjne lub też wyłączone z zakresu opisu jednostki leksykalnej.¹⁹ Należały jednocześnie pamiętać, iż dyferencjacja, która miałaby dotyczyć konotacyjnych i denotacyjnych komponentów znaczenia idiolektalnego, tj. rzeczywistych komponentów wiedzy, jest jak na razie niemożliwa. W umyśle mówcy-słuchacza bowiem konstytuowanie się znaku językowego jest dynamicznym procesem, podczas którego zarówno konotacyjne, jak i denotacyjne komponenty wiedzy poddawane są permanentnie wzajemnemu oddziaływaniu, w związku z tym nie da się ich wciąż jeszcze odróżnić na poziomie ontologicznym w taki sposób, aby możliwa była wyczerpująca analiza ich wzajemnej relacji poznawczej. Dlatego należy w tym miejscu podkreślić, iż normatywna dyferencjacja pomiędzy konotacją a denotacją, a ściślej mówiąc pomiędzy (normatywnymi) konstyтуantami konotacyjnymi i normatywnymi konstyтуantami denotacyjnymi danej jednostki leksykalnej, powinna mieć charakter szczególnie ostrożnego „zabiegu semantycznego”. W przeciwnym razie istnieje ryzyko, iż opis leksykologiczny danej jednostki leksykalnej, a co za tym idzie, także opis leksykograficzny danej jednostki słownikowej, może stać się rodzajem normatywnej sankcji, dla uzasadnienia której dynamiczne właściwości znaczenia idiolektalnego będą poddawane analizie na podstawie, bądź co bądź, wciąż jeszcze niedoskonałych kryteriów taksonomicznych.

Podsumowując, można stwierdzić, a) na poziomie ontologicznym nie da się wciąż jeszcze odróżnić pomiędzy konotacyjnymi i denotacyjnymi komponentami znaczenia idiolektalnego, ponieważ zarówno konotacyjne, jak i denotacyjne komponenty wiedzy *współkonstyтуują* znaczenie idiolektalne, zwłaszcza że, b) znaczenie idiolektalne nie jest matematyczną sumą mniej lub bardziej *uprzywiłejowanych* komponentów wiedzy, oraz c) każdy mówca-słuchacz (finalnie) sam decyduje o tym, jakie komponenty wiedzy „znajdą się” w zakresie znaczenia idiolektalnego, oraz jakie „wpisze” on w zakres wytwarzanych przez siebie wyrażen językowych, niezależnie od tego, czy zostały one już uznane za normatywne konstyтуanty danej jednostki leksykalnej i/lub normatywne sememy danej jednostki słownikowej, czy też nie.

¹⁸ Analogicznie do opisanych wyżej terminów *konotacja idiolektalna* i (*rzeczywista*) *konotacja polilektalna* należy odróżnić pomiędzy *znaczeniem polilektalnym*, rozumianym jako logiczny przekrój znaczeń idiolektalnych konstytuowanych przez mówców-słuchaczy danej wspólnoty językowej, oraz *rzeczywistym znaczeniem polilektalnym*, które odwołuje do realnie istniejących znaczeń idiolektalnych konstytuowanych przez konkretnego mówcę-słuchacza danej wspólnoty językowej.

¹⁹ Nawiasem mówiąc, kryteria normatywnego opisu jednostki leksykalnej z uwzględnieniem zarówno konotacyjnych, jak i denotacyjnych sememów, są od dłuższego czasu przedmiotem moich dociekań.

Wnioski można pokrótce streścić następująco. Konotacja nie powinna być definiowana i kategoryzowana zarówno w sensie ontologicznym, jak i pod względem jej formy wyrażeniowej jako byt ontyczny. Normatywny opis jednostki leksykalnej powinien zmierzać do eliminowania postulowanej ontologicznej granicy pomiędzy konotacją, jako tak zwanym „znaczeniem pobocznym” a denotacją, jako tak zwanym „znaczeniem podstawowym”, ponieważ zarówno konotacja, jak i denotacja są prymarnie atrybutami sfery mentalnej konkretnych mówców-słuchaczy, zatem ontologicznie stanowią *równoprawne* komponenty wiedzy i jako takie nie dają się od siebie odróżnić. Jeśli natomiast, np. ze względów formalnych, chcemy odróżnić konotację od denotacji, to należałoby tego dokonywać na drodze permanentnego weryfikowania (normatywnej) konotacji polilektalnej i normatywnej denotacji polilektalnej względem *aktualnej* konotacji polilektalnej i *aktualnej* denotacji polilektalnej.

Końcowe refleksje dotyczące konotacji i związanych z nią problemów skłaniają mnie raczej do postawienia pytania, niż – ze względu na aktualny stan badań – do sformułowania formalnych kryteriów jej pełnego opisu ontologicznego. Nawet perspektywa takiego opisu wydaje się wciąż jeszcze dość mało prawdopodobna. Co zatem pozostaje lingwiście, który podejmuje się mimo wszystko opisu semantycznego jednostki leksykalnej? Otóż może on dokonywać rzetelnej dyferencjacji pomiędzy konotacją a denotacją na podstawie konkretnych wyrażen językowych. (Rzeczywiste) znaczenie idiolektale konstytuowane poprzez równouprawnione (rzeczywiste) komponenty wiedzy, które mówca-słuchacz w postaci wyrażenia językowego realizuje, są jego (tj. znaczenia idiolektalnego) logiczną sumą. Znaczenie idiolektalne jest jednak dla zewnętrznego podmiotu obserwacji zagadką. Inaczej rzecz ujmując, znaczenie idiolektalne jest wyłącznym atrybutem konkretnego umysłu ludzkiego i jako takie nie jest, przynajmniej ciągle jeszcze nie jest, dostępne instrumentom analizy empirycznej.

BIBLIOGRAFIA

- AJDUKIEWICZ K., 1971. *Sąd jako konotacja zdania*. w: *Semiotyka polska 1894–1969*. Pelc, J., red. Wyboru dokonał oraz wstępem i przypisami opatrzył Jerzy Pelc. Warszawa: PWN, str. 112–126.
- ANDRINGA E., 1979. *Text, Assoziation, Konnotation*. Königstein: Athenäum.
- BARTHES R., 1961. *Le message photographique*. [w:] *Communications*, 1, str. 128–130 oraz w: Barthes, R., *L'obvie et l'obtus*. Paris: Seuil 1982, str. 9–24.
- BARTHES R., 1972. *Elements of semiology*. London: Jonathan Cape.
- BARTMIŃSKI J., (red.) 1988. *Konotacja*. Lublin: UMCS.
- BLOOMFIELD L., 1957. *Language*. London: George Allen & Unwin.
- BOCHMANN K., 1974. *Zum theoretischen Status und operativen Wert der Konnotation*. w: *LS/ZISW/A*, 10, str. 24–38
- BRASELMANN P.M.E., 1981. *Konnotation – Verstehen – Stil. Operationalisierung sprachlicher Wirkungsmechanismen dargestellt an Lehnelementen im Werke Maurice Dekobras*. Frankfurt/M, Bern: Peter Lang.

- BRZOZOWSKA M., 2000. *Etymologia a konotacja wybranych nazw kamieni*. w: *Etnolingwistyka*. t. 12., str. 265–278.
- BRZOZOWSKA M., 2000. *Etymologia a konotacja słowa: (na materiale współczesnej polszczyzny literackiej i ludowej)*. Lublin: UMCS, niepublikowana rozprawa doktorska.
- BRZOZOWSKA M. 2003. *Etymologia a konotacja semantyczna słowa w polszczyźnie literackiej (na wybranych przykładach)*. [w:] *Studia etymologia Brunensia* 2., str. 423–432.
- BURKHARDT H., 2001 *Gruby i jego konotacje semantyczne w języku polskim i niemieckim*. w: *Poradnik Językowy*, zesz. 8, str. 1–8.
- BYKOVA O., 1981. *Funktionale Besonderheiten des konnotativen Potentials der sprachlichen Einheiten auf der lexikalisch-semantischen Ebene (dargestellt am literarischen Text)*. w: *Funktion der Sprachgestaltung im literarischen Text*, Steinberg, W., (red.) (MLV Halle) Wittenberg: Wissenschaftliche Beiträge 1981/52., str. 171–181.
- BÜHLER K., 1978. *Die Sprachtheorie. Die Darstellungsfunktion der Sprache*. Frankfurt/M., Berlin, Wien: Ullstein
- DAUSES A., 1989. *Grundbegriffe der Lexematik: Methoden und Probleme der Wortschatzbetrachtung in Synchronie und Diachronie*. Stuttgart: Steiner, rozdz. I, 3., «Assoziation, Konnotation, Motivation»
- DIECKMANN W., 1979. *K. O. Erdmann und die Gebrauchsweisen des Ausdrucks „Konnotationen„ in der linguistischen Literatur*. w: *LAB* 13, str. 1–60.
- ECO, U., 1988. *Wer ist schuld and der Konfusion von Denotation und Bedeutung. Versuch einer Spurensicherung*. w: *Zeitschrift für Semiotik*, 10:3., str. 189–207.
- ECO U., 1991. *Semiotik. Entwurf einer Theorie der Zeichen*. Wyd. 2., popr. München: Fink.
- ECO U., 2002. *Einführung in die Semiotik*. Wyd. 9., München: Fink.
- FIX U., 1997. *Kulturelle Konnotationen. Eine Möglichkeit der kultursemiotischen Betrachtung von Lexemen am Beispiel des DDR-geprägten Wortschatzes*. [w:] *Allgemeinwortschatz der DDR-Bürger – nach Sachgruppen geordnet und linguistisch kommentiert*. Schröder, M./Fix, U., (red.) Heidelberg. str. 177–197.
- GARZA-CUARÓN B., 1991. *Connotation and Meaning*. Berlin, NY: de Gruyter.
- GOŁĄB G., 1967. *Próba klasyfikacji syntaktycznej czasowników polskich (na zasadzie konotacji)*, w: *BPTJ*, zesz. XXV, str. 3–43.
- GOWERDOWSKIJ W., 2002. *Affixale Konnotation im Deutschen und im Russischen: Vergleichende Typologie*. Ukrainische Beiträge zur Germanistik t. 4., Aachen: Shaker.
- GREIMAS A.J., 1970. *Du sens*, w: *Du sens. Essais semiotiques*. Paris: Editions du Seuil, str. 7–17.
- GREIMAS A.J., 1970b. *Pour une sociologie du sens commun*. w: *Du sens. Essais semiotique*. Paris: Editions du Seuil [1st ed., 1968], str. 93–102.
- GREIMAS A.J., 1967. *Sémantique structurale: recherche de méthode*. Paris: Librairie Larousse.
- GRUCZA F., 1983. *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana*. Warszawa: PWN.
- GRUCZA F., 1988. *Zum Begriff der Sprachkompetenz, Kommunikationskompetenz und Kulturkompetenz*, w: *Daß eine Nation die ander verstehen möge: Festschrift für Marian Szyrocki zu seinem 60. Geburtstag*. Honsza, N./Roloff. H.-G., (red.) Amsterdam: Rodopi, Seria (Chloe (Amsterdam); t. 7), str. 309–332.
- GRUCZA F., 1989. *Język a kultura, bilingwizm a biculturalizm: Lingwistyczne i glottodydaktyczne aspekty interlingwalnych i interkulturowych różnic oraz zbieżności*, w: *Bilingwizm, biculturalizm, implikacje glottodydaktyczne: Materiały z XII Sympozjum zorganizowanego przez Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Zaborów, 18–20 września 1986*. Grucza, F., (red.) Warszawa: UW, str. 9–49.
- GRUCZA F., 1991. *Terminologia – jej przedmiot, status i znaczenie*, w: *Teoretyczne podstawy terminologii*. Grucza, F., (red.) Wrocław, Warszawa, Kraków: Ossolineum, str. 11–44.

- GRUCZA F., (red.) 1992. *Język, kultura – kompetencja kulturowa*: Materiały z XIII sympozjum zorganizowanego przez Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, Zaborów, 5–8 listopada 1987. Warszawa: UW.
- GRUCZA F., 1992b. *Kulturowe determinanty języka oraz komunikacji językowej*, w: *Język, kultura, kompetencja kulturowa: Materiały XIII sympozjum Instytutu Lingwistyki stosowanej UW, Zaborów, 5–8 listopad 1987*. Grucza, F., (red.) Warszawa: UW, str. 9–68.
- GRUCZA F., 1993. *Zagadnienia ontologii lingwistycznej: O językach ludzkich i ich (rzeczywistym) istnieniu*, w: *Opuscula Logopaedica in honorem Leonis Kaczmarek, Bartmiński, J., (red.)* Lublin: UMCS, str. 25–47.
- GRUCZA F., 1993b. *Język, ludzkie właściwości językowe, językowa zdolność ludzi*, w: *Człowiek w perspektywie ujęć biokulturowych*. Piontek, J./Wierciński, A., (red.) Poznań, str. 151–174.
- GRUCZA F., 1997. *Problemy historii i genezy języków ludzkich*, w: *Plus ratio quam vis. Festschrift für Aleksander Szulc zum 70. Geburtstag*. Dębski, A., (red.) Kraków: UJ, str. 77–99.
- GRUCZA F., 1997b. *Języki ludzkie a wyrażenia językowe, wiedza a informacja, mózg a umysł ludzki*, w: *Podejście kognitywne w lingwistyce, translatoryce i glottodydaktyce: Materiały z XX sympozjum ILS UW, Grzegorzewice 12–14 stycznia 1996*. Grucza, F./Dakowska, M. (red.) Warszawa: UW, str. 7–21.
- GRUCZA F., 2007. *Lingwistyka stosowana. Historia – Zadania – Osiągnięcia*. Warszawa: Euro-Edukacja.
- GRUCZA S., 2004. *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych.
- GRUCZA S., 2007. *O konieczności tworzenia korpusów tekstów specjalistycznych*, w: S. Grucza (red.) *W kręgu teorii i praktyki lingwistycznej. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Jerzemu Lukszynowi w 70. rocznicę urodzin*. Warszawa: WUW, str. 103–122.
- HELMBRECHT J., 1990. *Funktionale Aspekte der Konnotation und Sprachtabu*, w: *Neue Fragen der Linguistik: Akten des 25. Linguistischen Kolloquiums*. Feldbusch, E., (red.) Paderborn, str. 173–179.
- HJELMSLEV L., 1953 *Prolegomena to a theory of language*. Baltimore: Waverly Press.
- JORDANSKAJA L./Mielczuk, I., 1988. *Konotacja w semantyce lingwistycznej i leksykografii*. [w:] *Konotacja*. Bartmiński, J., (red.) Lublin: UMCS, str. 9–34.
- KERBRAT-ORECCHIONI C., 1977. *La connotation*. Lyon: Press Universitaires.
- KĘPA-FIGURA D., 2001. *Miejsce konotacji w semantycznej strukturze słowa*, w: *Semantyka tekstu artystycznego*. Pajdzińska, A./Tokarski, R. (red.) Lublin: UMCS, str. 293–305.
- KINDERVATER Ch., 1983. *Konnotationen in argumentierenden Texten*. Erfurt: Päd. Hochsch. „Dr. Theodor Neubauer”, Hist.-Phil. Fak., nieopublikowana rozprawa doktorska, A
- KRZESZOWSKI T.P., 1994. *Konotacja i denotacja*, w: *Podstawy gramatyki kognitywnej*. Kardela, H., (red.) Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne, str. 85–95.
- LERCHNER G., 1983. *Zur Beschreibbarkeit von Konnotationen*, w: *LS/ZISW/A*, t. 107/II Berlin, str. 61–69.
- LEWICKI R., 1993. *Konotacja obcości w przekładzie*. Lublin: UMCS.
- MARTINET A., 1967. *Connotations, poesie et culture*, w: *To Honor Roman Jakobson. Essays on the Occasion of his Seventieth Birt.*, Vol. II, The Hague & Paris. Mouton, str. 1288–1294.
- MILITZ H.-M., 1986. *Wertende Konnotation in der Phraseologie*, w: *Sprachpflege (Zeitschrift für gutes Deutsch) Jahrgang 35: zesz. 8.*, str. 109–111.
- MILL J. St., (1843) 1925. *A System of Logic. Raciocinative and Inductive*. London: Longman, Green, and Co.
- NAGÓRKO A., 1988. *Problem konotacji semantycznych w opisie przedmiotów*, w: *Konotacja*. Bartmiński, J., (red.) Lublin: UMCS, str. 55–66.

- PAJDZIŃSKA A., 1988. *Udział konotacji leksykalnej w motywacji frazeologizmów*, w: Konotacja. Bartmiński, J., (red.) Lublin: UMCS, str. 67–82.
- PAWŁOWSKI G., 2007. *Konnotationen der Wörter Nation, Staat, Kirche, Religion, Kunst, Freiheit und ihrer polnischen Entsprechungen* *naród, państwo, kościół, religia, sztuka, wolność. Eine deutsch-polnische kontrastive Studie*. Warszawa: UW/WLS, nieopublikowana rozprawa doktorska.
- PAWŁOWSKI G., 2009. *Freiheit - Zu Problemen der Lexemgrenzen aus semantischer Sicht*, w: *Russische Germanistik. Jahrbuch des Russischen Germanistenverbandes*. red. Babenko, N.S., Bakshi, N.A., Moskau 6, 2009, s. 381–394.
- PELC J., (red.) 1994. *Znaczenie i prawda. Rozprawy semiotyczne*. Warszawa: PWN.
- RÖSSLER G., 1979. *Konnotationen: Untersuchungen zum Problem der Mit- und Nebenbedeutung*. Wiesbaden: Steiner.
- ŠAHOVSKIJ V.-I., 1987. *Lexikalische Bedeutung des Wortes und Konnotation*, w: *Zeitschrift für Phonetik, Sprachwissenschaft und Kommunikationsforschung* 40:6, str. 830–838.
- SCHEIDWEILER G., 1983. *Die Kontextabhängigkeit der Konnotation, nachgewiesen anhand des semantischen Differentials*, w: *Muttersprache. Zeitschrift zur Pflege und Erforschung der deutschen Sprache*. Wiesbaden, t. 93, str. 320–335.
- SCHEIDWEILER G., 1984. *Zur Konnotation der Diminutivsuffixe „-chen,, und „-lein,, : prosaisch oder poetisch?* w: *Muttersprache: Zeitschrift zur Pflege und Erforschung der deutschen Sprache*. Wiesbaden, t. 95 (1984/85), nr 1/2, str. 69–79.
- SCHIPPAN T., 1972. *Einführung in die Semasiologie*. Leipzig: Bibliographisches Institut.
- SCHIPPAN Th., 1979. *Konnotationen und Ideologiegebundenheit im lexikalischen Bereich*, w: *LS/ZISW/A*, zesz. 51, str. 103–111.
- SCHIPPAN Th., 1979b. *Zum Problem der Konnotationen*, w: *ZPSK*, 32:6, str. 679–684.
- SCHIPPAN Th., 1982. *Subtext – Konnotationen – Präsuppositionen. Gedanken zu einem Aufsatz Elise Riesels*, w: *ZfG* 3:3, str. 332–337.
- SCHIPPAN Th., 1983. *Konnotationen*, w: *LS/ZISW/A*, zesz. 109, str. 260–275.
- SCHIPPAN Th., 1987. *Konnotationen – ein noch immer aktuelles lexikologisches Problem. Diskussion zu Semantiktheorie und Lexikographie*, w: *ZfGerm* 8:3, str. 354–360.
- SCHIPPAN Th., 1992. *Lexikologie der deutschen Gegenwartssprache*. Tübingen: Niemeyer.
- SENDEL'S E.I. 1985. *Pragmatik, Semantik und Konnotation in der Grammatik*. [w:] *Deutsch als Fremdsprache. Zeitschrift zur Theorie und Praxis des Deutschunterrichts für Ausländer*. 22:2, str. 84–88.
- STEINERT A., 2003. *Denotationen, Konnotationen und Offenheit*. München: Meidenbauer.
- STIERLE K. H., 1975. *Versuch zur Semiotik der Konnotation*, w: *Text als Handlung. Perspektiven einer systematischen Literaturwissenschaft*. (red.) Stierle, K.H., München: Fink, str. 131–151.
- TOKARSKI R., 1988. *Konotacja jako składnik treści słowa*, w: *Konotacja*. Bartmiński, J., (red.) Lublin: UMCS. str. 35–54.
- TOKARSKI R., 1990. *Prototypy i konotacje: o semantycznej analizie słowa w tekście poetyckim*, w: *Pam. Lit. zesz. 2.*, str. 117–137.
- TOKARSKI R., 1991. *Poziomy konotacji semantycznej*, w: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*. Puzynina, J./Bartmiński, J., (red.) Wrocław: Wiedza o Kulturze, (Język a Kultura, t. 2), str. 45–52.
- WALCZAK G., 1977. *Konotacja jako jedno z kryteriów klasyfikacji zdań złożonych*, w: *BPTJ*, zesz. XXXV, str. 133–140.
- ZARĘBINA M., 1967. *Elipsa a konotacja*, w: *BPTJ*, zesz. XXV, str. 103–121.

**THE PROBLEM CONCERNING THE USE AND UNDERSTANDING
OF THE TERM CONNOTATION, AND THE ONTOLOGICAL STATUS
OF CONNOTATION**

The article attempts to provide answers to the questions concerning the use, understanding and ontological status of connotation in the light of the anthropocentric theory of languages. The problems are examined on three levels: terminological, semantic and ontological. The problem on the level of terminology is largely attributed to the ambiguous use of the term connotation in the field of linguistics, i.e. from the point of view of logic, where connotation is understood as intension, and from the linguistic point of view, where connotation is identified as additional meaning. This leads to different understandings of connotation within the remit of semantics as regards its 'relations' with denotation. A differentiation made between connotation viewed as an expression and connotation proper, together with an attempt to explain the latter's actual role in generating idiolectal meaning, constitutes a platform for further considerations of the problem of connotation on the level of ontology.

Słowa kluczowe: konotacja idiolektalna, konotacja polilektalna, lingwistyka antropocentryczna, semantyka antropocentryczna, znaczenie idiolektalne, idiokultura